

STANOWISKO ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW WS. PRZERWANIA KADENCJI I PREZES SĄDU NAJWYŻSZEGO

Dopóki politycy oskarżają się wzajemnie, podtrzymują że to właśnie oni, a nie druga strona, mają pomysł na Polskę, przekonują do proponowanych przez siebie rozwiązań – choćby nietypowych i radykalnych – mamy do czynienia z normalnym dyskursem, nieodbiegającym istotnie od standardów przyjętych w innych krajach na świecie.

Istnieją jednak pewne segmenty funkcjonowania państwa, które z uwagi na rację stanu, powinny zostać wyjęte spod reguł brutalnego politycznego sporu, w ramach którego wolno zrobić i powiedzieć już niemal wszystko.

Jednym z tych segmentów jest wymiar sprawiedliwości, który w państwie prawa spełnia przynajmniej dwie role: po pierwsze służy pokojowemu rozstrzygnięciu sporów, a po drugie – w ramach klasycznego trójpodziału władzy – chroni obywateli przed zakusami władzy ustawodawczej i przede wszystkim wykonawczej, zwłaszcza w systemie, w którym te dwie władze się ze sobą przenikają.

Z tego też powodu, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców krytycznie ocenia niezgodne z przepisami Konstytucji skrócenie kadencji I Prezesa Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy, który wydaje się być wielu osobom instytucją straszliwie odległą od życia przeciętnego człowieka, ma ściśle określony zakres kompetencji. Zarówno w starej ustawie z dnia 23 listopada 2002 roku, jak i nowej z dnia 8 grudnia 2017 roku, kompetencje te obejmują sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez nadzór nad zgodnością z prawem orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych. W ramach tych kompetencji, Sąd Najwyższy rozstrzygał wiele sporów prawnych bardzo istotnych z punktu widzenia różnych grup społecznych w sprawach dotyczących codziennego życia statystycznych obywateli. W ostatnich latach, już po zmianach politycznych jakie zaszły w 2015 roku, uchwałą z 22 czerwca 2017 roku potwierdził dopuszczalność zbycia nieruchomości rolnej osobie bliskiej, nawet przed upływem 10 lat od momentu jej nabycia. 25 sierpnia 2017 roku podjął uchwałę, że prawo odrębnej własności lokalu znajdującego się w budynku położonym na nieruchomości, co do której zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego, nie wygasa wraz z upływem terminu, na który to prawo ustanowiono. W tym roku stwierdził, że oceniając, czy dane postanowienie umowne jest dozwolone, należy brać pod uwagę stan z chwili zawarcia umowy, bez konieczności dochodzenia, czy z zastosowania potencjalnie niedozwolonej klauzuli wynikała jakakolwiek szkoda – co jest kwestią bardzo istotną z punktu widzenia kredytobiorców frankowych. Dlatego Sąd Najwyższy uznać należy za instytucję bardzo ważną dla polskiego systemu gospodarczego. Nie można zatem powstrzymywać się od reakcji w momencie, w którym narusza się podstawy funkcjonowania Sądu Najwyższego określone w Konstytucji, gdyż rodzi to poważne obawy, czy następnym krokiem nie będzie ingerencja w jego orzecznictwo.

Zgodnie z art. 183 ust. 3 Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego powołuje Prezydent Rzeczypospolitej na sześcioletnią kadencję spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego. Czas trwania kadencji Pierwszego Prezesa jest zatem wprost określony w Konstytucji. Art. 180 ust. 1 ustawy zasadniczej głosi dodatkowo, że sędziowie są nieusuwalni. Nie sposób nie zauważyć, że teoretyczną furtkę do ominięcia tego przepisu stanowi ust. 4 tego samego artykułu, zgodnie z którym ustawa określa granicę wieku, po osiągnięciu której

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezesi: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki

sędziowie przechodzą w stan spoczynku. Nie można zatem sędziego usunąć teoretycznie, ale można – za pomocą zwykłej ustawy, przegłosowanej zwykłą większością głosów – manipulować granicą wieku, po osiągnięciu której z mocy prawa przejdzie on w stan spoczynku.

Wielokrotnie krytykowana przez Związek Przedsiębiorców i Pracodawców nieprecyzyjność literalnych zapisów Konstytucji nie może być wykorzystywana do naruszania zasad które nie są li tylko zasadami polskiej ustawy zasadniczej, ale elementem kultury prawnej całej naszej cywilizacji. Nie ulega wątpliwości, że możliwość ustalania wiekowej granicy „przejścia w stan spoczynku” nie może naruszać w żaden sposób kadencyjności i nieusuwalności I Prezesa Sądu Najwyższego (podobnie jak Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego). Czas trwania kadencji I Prezesa określony jest w Konstytucji bardzo dokładnie, prawodawca nie zdecydował się na umieszczenie w przepisie odesłania do szczegółowej ustawy, która określałaby zasady przerwania tej kadencji - jak to zrobił w przypadku wieku emerytalnego sędziów.

W „starej” ustawie o Sądzie Najwyższym, ustawodawca w art. 10 zawęził, w stosunku do regulacji konstytucyjnych, krąg osób, które mogą zostać I Prezesem Sądu Najwyższego – w Konstytucji jest mowa o tym, że I Prezesa powołuje Prezydent spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego, podczas gdy w ustawie zapisano, że Prezydent powołuje Prezesa spośród sędziów Sądu Najwyższego w stanie czynnym. W „nowej” ustawie o SN, procedurę doprecyzowano jeszcze bardziej – określono, że Zgromadzenie Ogólne Sędziów SN może przedstawić pięciu kandydatów, wybranych spośród sędziów SN w stanie czynnym. Dopisano jednocześnie, że I Prezes może zostać ponownie powołany tylko raz, a stanowisko może zajmować tylko do czasu przejścia w stan spoczynku, przeniesienia w stan spoczynku albo wygaśnięcia stosunku służbowego sędziego SN. Tym samym, ustawą określono warunki przerwania kadencji, której czas trwania – bez wyjątków ani delegacji do ich określania w trybie ustawowym – przewiduje Konstytucja.

Nie ulega wątpliwości, że zamieszanie wokół Sądu Najwyższego nie miałoby miejsca, gdyby polska ustawa zasadnicza była napisana w sposób logiczny, zrozumiały i jednoznaczny. Tak jednak nie jest i dopóki nowej Konstytucji nie mamy, musimy polegać na dobrej woli tych, którzy ją stosują. Niestety, jak wyraźnie pokazuje historia procedowania nowej ustawy o Sądzie Najwyższym, kształt uchwalonych przepisów, a także późniejsze postępowanie rządzących, o dobrej woli w tym przypadku nie może być mowy. Od samego początku nieukrywanym celem było ominięcie (czy też wprost – złamanie) przepisów Konstytucji i przerwanie kadencji I Prezesa Sądu Najwyższego, poprzez przeniesienie w stan spoczynku.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców krytycznie ocenia działania ustawodawcy, rządu oraz prezydenta w stosunku do Sądu Najwyższego i z niepokojem zwraca uwagę na fakt, że wiarygodność sądownictwa stanowi jeden z kluczowych warunków prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce, który brany jest pod uwagę zarówno przez zagranicznych inwestorów jak i polskich przedsiębiorców przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych. Stan polskiego sądownictwa będzie miał przełożenie na sytuację gospodarczą i wyniki budżetowe, czyli czynniki, które obecnemu rządowi pozwalają na dokonywanie części procedowanych zmian. Podejmując tak kontrowersyjne działania, rządzący przyczyniają się do psucia państwa prawa, co – jak pokazuje najnowsza historia kultury politycznej w naszym państwie – będzie procesem pogłębianym przez kolejne ekipy polityczne, które wyposażone zostają w doskonałą wymówkę do kreatywnego interpretowania Konstytucji w duchu zbieżnym z własnym, bieżącym interesem politycznym.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców niejednokrotnie podkreślał potrzebę pilnego zreformowania sądownictwa ale nie możemy zaakceptować sytuacji, w której reforma ta ma wymiar niemal wyłącznie personalny. Dla przedsiębiorców nie są istotne poglądy polityczne osób orzekających – tak długo, jak zostawiają je oni poza salą

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezesi: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki



sądową. Kluczowe jest to, by spór gospodarczy został rozstrzygnięty możliwie szybko. Wciąż liczymy na rzeczywistą zmianę systemu, służącą Polsce, samemu wymiarowi sprawiedliwości oraz obywatelom i przedsiębiorcom poszukującym w sadach ochrony swoich praw.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezesa: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki

ul. Nowy Świat 33, 00-029 Warszawa, email/ biuro@zpp.net.pl, tel/ 22 826 08 31, www.zpp.net.pl